

PRAWA *szczęścia*

Niezawodny system
ZAPEWNIANIA
SOBIE SUKCESU

BRIAN

AUTOR BESTSELLERA NAWYKI WARTÉ MILIONY

TRACY

Tytuł oryginału: The Laws of Luck: The Success System That Never Fails

Tłumaczenie: Katarzyna Rojek

ISBN: 978-83-289-0693-8

Original edition copyright © 2023 by Brian Tracy.

All rights reserved.

Polish edition copyright © 2024 by Helion S.A.

All rights reserved.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<https://onepress.pl/user/opinie/prszni>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: <https://onepress.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- Kup książkę
- Poleć książkę
- Oceń książkę

- Księgarnia internetowa
- Lubię to! » Nasza społeczność

SPIS TREŚCI

Prawa szczęścia	1
Rozdział 1. Podstawowe prawa szczęścia	11
Rozdział 2. Sekret wyznaczania sobie celów	31
Rozdział 3. Wiedza — klucz do władzy i sukcesu	51
Rozdział 4. Mistrzowskie osiągnięcia	70
Rozdział 5. Potęga osobowości	90
Rozdział 6. Networking	108
Rozdział 7. Niezależność finansowa	127
Rozdział 8. Potęga ludzkiego umysłu	147
Rozdział 9. Koncentracja na rezultatach	167
Rozdział 10. Orientacja na działanie	183
Rozdział 11. Cnota, odwaga, wytrwałość	202

ROZDZIAŁ 2

SEKRET WYZNACZANIA SOBIE CELÓW

Prawdopodobnie najistotniejszym czynnikiem szczęścia jest to, by dokładnie wiedzieć, czego się chce w każdej dziedzinie własnego życia. Pierwszym i najważniejszym źródłem każdego sukcesu są bowiem klarowne, konkretne i mierzalne cele spisane na papierze oraz wsparte również spisanyimi planami, którym towarzyszy żarliwe pragnienie ich realizacji. Z kolei pierwszą i najważniejszą przyczyną słabych wyników oraz porażek są mglistość celów, dezorientacja i niezdolność do podjęcia decyzji, czego dokładnie chcesz, jak miałyby to coś wyglądać, kiedy to uzyskasz i w jaki sposób. Jak zwykli powtarzać zmarły już mówca motywacyjny Zig Ziglar: przytłaczająca większość ludzi to „błąkające się uogólnienia”, a nie „znaczące konkrety”. Nie da się trafić w cel, którego się nie widzi. Jeżeli nie wiesz, dokąd zmierzasz, żadna droga Cię tam nie doprowadzi.

Pierwszym i najważniejszym źródłem każdego sukcesu są klarowne, konkretne i mierzalne cele spisane na papierze.

Człowiek, który nie wyznacza sobie celów, przypomina statek bez steru miotany przez fale i pchany przez wiatr w przypadkowych kierunkach. Ten zaś, kto ma klarowne i konkretne cele, sam jest niczym ster, więc płynie prosto i konsekwentnie ku swojej destynacji. Jak powiedział kiedyś jeden z moich przyjaciół: „Sukces to cele; cała reszta to tylko towarzyszące im komentarze”. To zadziwiające, jak szybko można odmienić swój los, kiedy tylko mocno się skoncentruje na swoich celach. Może rzecz nie jest aż taka prosta, ale jest to wspaniały punkt wyjścia.

W jednym z nowszych bestsellerów pada zdanie: „Przypadki się zdarzają”. Zgrabnie sformułowane w tonie objawienia ekscytuje wielu ludzi, a jednak najczęściej przypadków nie ma. Są natomiast różne oceny prawdopodobieństwa, z jakim mogą mieć miejsce różne wydarzenia. Zgodnie z prawem prawdopodobieństwa, jeżeli robisz wystarczająco dużo różnych rzeczy na przestrzeni wielu lat, to jedna czy dwie z nich, niczym kule bilardowe toczące się po stole, w końcu zderzą się ze sobą, ale wynika to z uniwersalnego prawa, nie jest natomiast łutem szczęścia czy dziełem przypadku.

Zasada serendypii

Istnieją dwie szalenie ważne zasady, których warto się nauczyć. Są one istotnymi czynnikami szczęścia i występują w całej historii ludzkości. Są też praktykowane przez większość współczesnych ludzi sukcesu. Zrozumienie ich może otworzyć Ci oczy na szanse, których być może nigdy dotąd nie miałeś świadomości.

Pierwszym z tych czynników szczęścia jest zasada **serendypii**. Można ją zdefiniować jako umiejętność dokonywania szczęśliwych odkryć na drodze swojego życia.

Słowo „serendypia” pochodzi z baśni o trzech księżętach z Serendipu (dziś Sri Lanka). Podczas swojej podróży po świecie raz po raz spotykali oni ludzi, którzy byli nieszczęśliwi bądź akurat przeżywali jakąś tragedię. A jednak w następstwie ich wizyt i dokonanych przez nich zmian w sposobach myślenia nieszczęśników to, co początkowo wydawało się katastrofą, na końcu okazywało się sukcesem.

Trzej księżęta między innymi zawitali do gospodarstwa, gdzie miał miejsce smutny wypadek: jedyny syn gospodarza złamał nogę, ponieważ został zrzucony przez jedynego konia w gospodarstwie. Zwierzę uciekło i nie udało się go znaleźć. Jak zapewne się domyślasz, rolnik był załamany, ale trzej księżęta powiedzieli mu, żeby się nie martwił, że jeszcze wyniknie z tego coś naprawdę dobrego.

W tym czasie kraj, w którym mieszkał rolnik, toczył wojnę z sąsiadującym państwem. Następnego ranka do gospodarstwa przybył oddział żołnierzy, którzy siłą wcielali do armii wszystkich zdolnych do walki młodych mężczyzn. Ponieważ jedyny syn gospodarza miał złamaną nogę, nie został zabrany. Później tego samego dnia przedstawiciele rządu przybyli, żeby przejąć wszystkie konie, które mogłyby się przydać w wojsku. Ponieważ jedyny koń uciekł z gospodarstwa, rolnikowi została oszczędzona kolejna strata.

To, co początkowo wydawało się niefortunnymi wydarzeniami, ostatecznie okazało się dla rolnika zbawienne: koń sam wrócił później do domu, noga syna szybko się zrosła i rolnik był znów szczęśliwy. Armia tymczasem przegrała wielką bitwę, w której większość ludzi i koni zginęła.

Innym razem trzej księżęta spotkali zamożnego właściciela, którego całą posiadłość zalała powódź. Wszystko, co gromadził przez całe życie, uległo zniszczeniu. Jak się domyślasz, mężczyzna pogrążył się w rozpacz. Księżęta jednak przekonali go, że wkrótce przydarzy mu się coś dobrego.

I rzeczywiście: kiedy przemierzali zniszczone przez powódź ziemie, z których cała żyzna gleba została zmyta, znaleźli cenny kamień; po chwili jeszcze jeden i jeszcze jeden. Okazało się, że

powódź odłoniła złoża niezliczonych cennych kamieni, dzięki którym właściciel stał się później jeszcze bogatszym człowiekiem, niż mógłby sobie wymarzyć.

Klucz do zasady serendypii kryje się w prawie oczekiwania tego, co pozytywne: z im większą ufnością spodziewasz się tego, że z każdej sytuacji wyniknie jakieś dobro, tym większe jest prawdopodobieństwo, że tak się stanie.

.....
*Z im większą ufnością spodziewasz się tego, że z każdej sytuacji wyniknie jakieś dobro,
tym większe jest prawdopodobieństwo, że tak się stanie.*
.....

Zasada serendypii działa tylko wtedy, kiedy żywisz stuprocentowe przekonanie, że wszystko idzie ku dobremu. Wówczas nastają przeróżne szczęśliwe okoliczności. I choć wiele z nich może w pierwszym momencie wydawać się przeszkodami czy nawet klęskami, to jednak ostatecznie okazują się dokładnie tym, co miało Ci się przydarzyć, żebyś mógł osiągnąć zamierzony cel.

Oto istotna zasada filozoficzna: Twoje terażniejsze położenie jest dokładnie tym, czego potrzebujesz w tym momencie, by rozwijać się i wzrastać. Każda dziedzina Twojego życia jest dokładnie taka, jaka być powinna, a wszystko, z czym się obecnie zmagasz, niesie okazje, które możesz wykorzystać z pożytkiem dla siebie.

Być może pracujesz dla trudnego szefa w branży, w której panuje bezwzględna konkurencja, marże są niskie, a perspektywy ograniczone. Jeżeli stracisz czujność, możesz zacząć się odnosić negatywnie do swojego bieżącego położenia. Jeśli zaś uznasz, że — zgodnie z zasadą serendypii — Twoje terażniejsze położenie jest dokładnie tym, czego potrzebujesz w tym momencie, będziesz w stanie dojrzeć płynące z niego korzyści.

W powyższej sytuacji warto zadać sobie następujące pytanie: „Gdybym nie wykonywał tej pracy, czy wybrałbym ją jeszcze raz, wiedząc o niej i związanych z nią perspektywach to, co wiem teraz?”.

Jeżeli Twoja odpowiedź jest przecząca, to następne pytanie może brzmieć: „Gdybym mógł robić to, czego naprawdę chcę, co by to było?”. Cokolwiek to jest, możesz się posłużyć swoim bieżącym położeniem jako swego rodzaju trampoliną, dzięki której wskoczysz na wyższy poziom lepszych doświadczeń, zamiast tylko siedzieć i liczyć po cichu na to, że kiedyś będzie lepiej.

Jednym ze wspaniałych czynników szczęścia jest prawo przyszłości, zgodnie z którym nie ma znaczenia, skąd przychodzisz; liczy się tylko to, dokąd podążasz. Przeszłość jest martwa. Służy jedynie jako źródło wskazówek i mądrości do podejmowania lepszych decyzji w przyszłości. Nie możesz sobie pozwolić, żeby płakać nad rozlanym mlekiem. Spójrz więc na przeszłość jak na nieodwołalnie poniesiony koszt, jak na bezzwrotną inwestycję. Następnie skieruj spojrzenie na horyzont swojej przyszłości i własnych możliwości, po czym zacznij podążać w tym kierunku.

.....
 Przeszłość jest martwa. Służy jedynie jako źródło wskazówek i mądrości
 do podejmowania lepszych decyzji w przyszłości.

Zasada synchronii

Druga z zasad należy do chyba najistotniejszych czynników szczęścia oraz wiąże się z wieloma innymi prawami i zasadami przedstawionymi w tej książce. A chodzi o zasadę **synchronii**. Sięga ona powyżej, ponad prawo przyczyny i skutku, zgodnie z którym każdy skutek w Twoim życiu ma określone przyczyny, które możesz prześledzić wstecz i wskazać.

Z drugiej strony zgodnie z zasadą synchronii rzeczy, które się wydarzą, nie mają ze sobą bezpośredniego związku przyczynowo-skutkowego, lecz są często powiązane ze sobą znaczeniowo. Na przykład pewnego ranka budzisz się i zaczynasz rozmawiać ze współmałżonkiem o tym, jak fajnie by było spędzić urlop na Cyprze.

Wiesz jednak, że ani nie możesz sobie pozwolić na takie wakacje, ani nie dostaniesz na nie wolnego w pracy. Niemniej pomysł wyjazdu na Cypr pozostaje dla Ciebie ekscytujący, dlatego w parze z nim idą silne emocje. A każda myśl, którą ładujesz emocjami, zostaje przekazana z Twojego świadomego umysłu do podświadomości, siedliska prawa przyciągania. W efekcie zaczynasz emitować pozytywne wibracje przyciągające do Twojego życia ludzi i okoliczności, które pomogą daną myśl urzeczywistnić.

Tego samego dnia idziesz do pracy, gdzie w przelocie wspominasz komuś, że marzy Ci się urlop ze współmałżonkiem na Cyprze. Kilka godzin później szef niespodziewanie wzywa Cię do siebie i mówi, że ze względu na Twoją dobrą pracę oraz sezon ogórkowy w firmie możesz, jeśli tylko chcesz, zrobić sobie tydzień lub dwa wolnego. Podczas przerwy obiadowej znajomy opowiada Ci o nowym biurze podróży, które organizuje wyjazdy na Cypr, w tym rezerwuje hotele, kupuje bilety i gwarantuje inne środki transportu, a wszystko w naprawdę dobrych cenach. Nawet ma przy sobie broszurę, w której znajdujesz opis dokładnie takiego hotelu, który wydaje Ci się wprost idealny dla Was. Cena wynosi 8 tysięcy złotych dla dwóch osób za tydzień na Cyprze. Tego samego dnia wieczorem wracasz z pracy do domu i dowiadujesz się, że nieoczekiwanie otrzymaliście zwrot podatku w wysokości — dobrze myślisz — 8 tysięcy złotych!

Zauważ, co się wydarzyło. Miałeś bardzo jasną i naładowaną silnymi emocjami myśl o urlopie ze swoim współmałżonkiem na Cyprze. Ponadto tego samego dnia mają miejsce trzy wydarzenia, których pozornie nic nie łączy ze sobą nawzajem, a jednak razem wzięte umożliwiają Ci osiągnięcie wymarzonego celu w czasie krótszym niż jeden dzień. Tego rodzaju doświadczenia staną się regularnie Twoim udziałem, kiedy tylko wejdziesz w stan *flow*. Kiedy wypełniasz swój umysł silnymi emocjami, klarujesz myśli, intensyfikujesz pragnienia i podchodzisz do życia z ufnym oczekiwaniem tego, co pozytywne, wszelkiego rodzaju zdarzenia wynikające z zasad serendypii i synchronii zaczynają się pojawiać w Twoim życiu.

Ich jedynym wspólnym mianownikiem jest znaczenie, jakie im nadajesz za pomocą własnych myśli o tym, czego naprawdę chcesz. Jeżeli jednak Twoje myśli są mgliste, chaotyczne, sprzeczne, wspomniane zasady nie będą działać na Twoją korzyść. Taka też jest pierwsza i najważniejsza przyczyna tego, że większość ludzi jest nieszczęśliwa i nie odnosi sukcesów. Choć mają ogromne moce, to jednak nie umieją ich wykorzystywać z pożytkiem dla siebie, ponieważ nie rozumieją ich działania.

Raz za razem okazuje się, że korporacje, które spisują klarowne plany strategiczne, odnoszą znacznie większe sukcesy niż organizacje, które działają „na wycucie”. Owszem, napisanie takiego planu zajmuje sporo czasu — wiele godzin, może nawet dni, ale to przecież precyzyjny projekt przyszłości firmy. Celem wszelkiego planowania strategicznego w biznesie jest wzrost wskaźnika rentowności kapitału własnego (ROE) — zwrotu finansowego z kapitału zainwestowanego w firmę.

Analogicznie i Ty jako jednostka stajesz się znacznie bardziej efektywny, kiedy masz osobisty plan strategiczny. Niemniej jednak Twoim celem w zakresie planowania strategicznego, zamiast starań o podniesienie swojego ROE, jest zwiększanie zwrotu z wkładanej energii. Jak firma ma kapitał finansowy do inwestowania w rynek, tak Ty dysponujesz kapitałem ludzkim do inwestowania w swoje życie. Tak rozumiany kapitał ludzki ma charakter intelektualny, emocjonalny i fizyczny. Twoje zadanie polega zaś na tym, aby uzyskiwać jak najwyższy zwrot ze swoich inwestycji własnego kapitału ludzkiego w miesiące i lata dorosłego życia.

Stajesz się znacznie bardziej efektywny, kiedy masz osobisty plan strategiczny.

W każdej branży można znaleźć osoby, które wykonują mniej więcej taką samą pracę, ale zarabiają znacznie więcej (lub znacznie mniej) od pozostałych. I mnie dość często zdarza się spotykać dwie

osoby, które pracują w tej samej firmie, sprzedają ten sam produkt, w warunkach takiej samej konkurencji, tym samym klientom, w tych samych cenach — lecz jedna z nich zarabia trzy, cztery, pięć, a nawet dziesięć razy tyle, co ta druga, chociaż niewiele się różnią od siebie pod względem na przykład wieku, wykształcenia, doświadczenia czy inteligencji. Dlaczego tak się dzieje?

Już znasz co najmniej część odpowiedzi. Dzieje się tak między innymi dlatego, że osoba, która odnosi większe sukcesy, podjęła szereg drobnych działań, by podwyższyć prawdopodobieństwo swojego sukcesu w danej dziedzinie. Ta, której wiedzie się gorzej, tych działań zaniechała. Zbierasz to, co siejesz — nie zbierzesz więc tego, czego nie posiałeś. Jeśli nic nie włożysz, niczego nie wyjmiesz. Nie wywołujesz akcji, nie uzyskujesz reakcji.

W Stanach Zjednoczonych w dowolnej dziedzinie najlepiej zarabiają prawie bez wyjątku ci, którzy mają osobiste plany strategiczne. Są to ludzie mocno zorientowani na cele, którzy dokładnie wiedzą, czego chcą, oraz mają spisane plany, projekty, szkice i pomysły, jak realizować swoje zamiary. Im masz większą klarowność co do tego, czego chcesz, oraz im większą ekscytację czujesz w związku z osiągnięciem tego, w tym większym stopniu uruchamiasz prawa przekonania, oczekiwania, przyciągania, odzwierciedlania i ekwiwalencji oraz w tym większym stopniu Twoim udziałem stają się zjawiska wynikłe z zasad serendypii i synchronii; w tym większym stopniu Twoje życie staje się nieprzerwanym ciągiem szczęśliwych okoliczności, które pchają Cię ku Twoim celom i Twoje cele ku Tobie.

Prawo kontroli

Prawo kontroli stanowi niezbędny czynnik szczęścia. Zgodnie z nim myślisz o sobie dobrze w takim stopniu, w jakim masz poczucie kontroli nad własnym życiem. Myślisz o sobie źle w takim stopniu, w jakim odnosisz wrażenie, że kontrolują Cię siły zewnętrzne lub inni ludzie. Istnieje bezpośrednia zależność między wysokimi wynikami i poczuciem szczęścia z jednej strony a poczuciem kontroli

nad własnym życiem z drugiej. Im silniejsze masz przekonanie, że aktywnie odpowiadasz na to, co Ci się przydarza, w tym większym stopniu uważasz, że jesteś architektem swojego przeznaczenia i panem swojego losu. Im większe masz poczucie kontroli nad własnym życiem, tym szczęśliwszym i pozytywniejszym człowiekiem się stajesz, jesteś bardziej skoncentrowany i masz więcej energii.

.....
 Istnieje bezpośrednia zależność między poczuciem szczęścia
 a poczuciem kontroli nad własnym życiem.

Jeżeli czujesz się kontrolowany przez przełożonego, rachunki do zapłacenia, stan zdrowia, relacje, wychowanie, rasę czy jakikolwiek inny czynnik, masz poczucie braku kontroli; odczuwasz niepokój i złość; masz negatywne nastawienie; szarpiesz się i obwiniasz innych za swoje problemy; nie znosisz ludzi sukcesu; zazdrościsz każdemu, kto radzi sobie lepiej niż Ty. W ten sposób skazujesz się na porażkę, ponieważ przyciągasz do swojego życia wszystkie negatywne rzeczy, o których myślisz przez cały dzień.

Klarowne, spisane cele dadzą Ci poczucie kontroli nad kierunkiem zmian w Twoim życiu. Dają poczucie, że siedzisz na miejscu kierowcy, masz dłonie na kierownicy i zmierzasz w pożądanym kierunku. Im silniejsze masz poczucie kontroli nad swoim życiem, tym pozytywniejsze i bardziej optymistyczne masz nastawienie. Im pozytywniejsze masz nastawienie i większą jasność co do tego, czego chcesz i dokąd zmierzasz, na tym większą skalę uruchamiasz mentalne prawa i zasady, które działają na Twoją korzyść, oraz tym częściej zdajesz się doświadczać „szczęścia”.

Prawo celu

Prawo celu mówi, że sekret sukcesu to konsekwencja w dążeniu do celu. Wszyscy prawdziwi ludzie sukcesu charakteryzują się silnym poczuciem celowości. Jeżeli znajdziesz dwie osoby, które mają mniej

więcej takie same umiejętności i takie same możliwości, to prawie zawsze większy sukces odniesie ta, która mocniej pożąda swojego celu. Twoje zadanie polega więc na tym, żeby zdecydować, czego naprawdę chcesz w każdej dziedzinie swojego życia, następnie skoncentrować na tym swoją uwagę niczym wiązkę lasera i wreszcie trzymać się tego bez względu na to, ile czasu zajmie Ci droga do zwycięstwa.

O zjawisku przeciwnym do kontroli mówi prawo przypadku. Zgodnie z nim brak planu to plan na klęskę. Ludzie, którzy żyją według prawa przypadku, uważają, że życie to seria wrywkowych zdarzeń przypominających rzuty kośćmi czy kręcenie ruletką. Wierzą, że „nie chodzi o to, co się wie, ale kogo się zna”; mawiają, iż „nie da się wygrać z biurokracją”. Ludzie, którzy żyją według prawa przypadku, kupują losy na loterię, chodzą do kasyna, inwestują w przedsięwzięcia obiecujące szybkie zyski, w akcje groszowe czy w rozwiązania, o których nic nie wiedzą. Zawsze liczą na to, że dopisze im „szczęście” — to jednak nigdy się nie dzieje. Ludzie, którzy żyją według prawa przypadku, zwykle najbardziej zazdroszczą tym, którzy z powodzeniem żyją według prawa kontroli.

Chociaż większość ludzi żyje zgodnie z prawem przypadku, to jednak Ty możesz się szybko od niego uwolnić. Kreślenie osobistego planu strategicznego zacznij od swojego wnętrza i pracuj ku temu, co na zewnątrz. Niech punktem wyjścia stanie się wewnętrzny trzon Twojego istnienia, najgłębsze wartości i najszybsze przekonania. Następnie staraj się układać każdy aspekt swojego życia i codziennych czynności tak, aby Twoje zachowania i działania na zewnątrz były spójne z fundamentalnymi zasadami, które wyznajesz w swoim wnętrzu.

Prawo klarowności

Prawo klarowności mówi, że im większą jasność masz co do tego, czego chcesz, tym szybciej to osiągniesz. Twoja zdolność do skoncentrowania się wyłącznie na jednej czynności naraz i do wytrwania

w tym aż do jej ukończenia to istotny czynnik szczęścia. Zwiększa on szanse, że Twoim udziałem staną się szczęśliwe wydarzenia, które pomogą Ci osiągnąć cele.

Odkryłem, że ludzie, którzy mają cele, są znacznie bardziej interesujący i optymistyczni niż ci, którzy celów nie mają. Wszyscy pragną być szczęśliwi. Zarazem prawie każda nieszczęśliwa osoba — jak wynika z moich obserwacji — przyznaje, że nie ma konkretnych celów. Ludzie, którzy nie mają celów, są zwykle nieszczęśliwi i negatywnie nastawieni oraz cały czas narzekają na przeróżne rzeczy. Gdy ktoś narzeka na jakąś dziedzinę swojego życia, wówczas możesz po prostu zapytać: „Jakie są twoje cele?”. Taka osoba może mówić, że jest niezadowolona z pracy, małżeństwa, zdrowia, relacji albo jeszcze czegoś innego — ale kiedy ją zapytasz, jaka chciałaby być, co chciałaby mieć lub robić, wpadnie w osłupienie; okaże się, że nie ma pojęcia. Niektórzy ludzie mogą nawet poczuć się urażeni takim pytaniem.

Wartości i misja

Jakie wartości wyznajesz? W co wierzysz? Za czym się opowiadasz — co równie istotne — czemu się sprzeciwiasz? Czy wierzysz w takie wartości jak uczciwość, szczerowość, prawda, hojność, współczucie, troska, miłość, wybaczenie? Czy wierzysz w takie wartości jak wzorowa reputacja, prawość, wolność, kreatywność, autoekspresja? Czy wierzysz w takie wartości jak przyjaźń, samodyscyplina, praca, rozwój osobisty, sukces?

Umiejętność stawiania sobie pytań i odpowiadania na nie jest kluczem do sukcesu; jest niezbędną do tego, by dowiedzieć się, czego naprawdę pragniesz i nad czym chcesz pracować. Potrzeba do tego nie więcej niż trzech do pięciu fundamentalnych wartości; tyle wystarczy. Kiedy już je wskażesz, ułóż według wagi. Która z nich jest dla Ciebie najistotniejsza? Która jest druga pod względem ważności? Która trzecia?

Jak rozpoznać swoje fundamentalne wartości? To proste. Wyrażasz je poprzez postępowanie. Pokazujesz sobie i innym, w co wierzysz, kiedy działasz pod presją. Za każdym razem, gdy musisz wybrać, czy pójdziesz tędy, czy tamtędy, zawsze idziesz w tym kierunku, który jest spójny z Twoją dominującą w danym momencie wartością. Jeżeli ktoś mówi: „Moją najważniejszą wartością jest moja rodzina”, to oznacza, że — zmuszony do wyboru — zawsze wskaże właśnie swoją rodzinę. Jeżeli uważa, że fundamentalną wartością jest dla niego zdrowie, to będzie zawsze postępować tak, aby dbać o zdrowie i dobrostan zarówno własny, jak i swoich najbliższych. Tak naprawdę nie ma znaczenia, co mówisz, o czym marzysz, na co masz nadzieję, co planujesz zrobić czy kim zamierzasz być pewnego dnia. Tylko to, co mówisz i robisz w każdej jednej chwili, prawdziwie świadczy o Twoich podstawowych wartościach i przekonaniach.

Kiedy już określiś swoje podstawowe wartości, możesz przejść do tworzenia swojej wizji i misji. Twoja wizja to pisemny opis tego, jak chcesz być odbierany w przyszłości przez innych ludzi. Niektórzy radzą, żeby w tym celu napisać sobie nekrolog: jakie słowa chcesz, żeby zostały odczytane przez Twojego przyjaciela nad Twoim grobem?

Osobista wizja to idealistyczny opis najlepszej osoby, jaką możesz się Twoim zdaniem stać w swoim życiu. Wspaniałe w posiadaniu takiej wizji jest to, że kiedy już ją napiszesz, a potem czytasz ją i weryfikujesz regularnie, uruchamiasz wszystkie prawa i zasady mentalne oraz zaczynasz się stawać właśnie tą osobą ze swoich marzeń. Poprzez spisanie osobistej wizji bierzesz odpowiedzialność za kształtowanie własnego charakteru i wykuwanie swojego losu. Pamiętaj, że stajesz się tym, o czym myślisz najwięcej. Kiedy cały czas myślisz o sobie jak o chodzącym ideale, z czasem bardzo się upodobnisz do osoby, którą pragniesz się stać.

Prawo pragnienia

Prawo pragnienia mówi, że Twoje możliwości na drodze do celu ogranicza jedynie to, jak mocno pragniesz go osiągnąć. Twoje pragnienie determinuje Twój los, a temperatura tego pragnienia — Twoją konsekwencję w dążeniu do celu. Kiedy ktoś mocno pragnie osiągnąć jakiś cel, będzie się czuć automatycznie przez niego napędzany.

.....
 Twoje możliwości na drodze do celu ogranicza jedynie to, jak mocno pragniesz go osiągnąć.

Pragnienie jest paliwem ambicji; jest supermocą w Twojej osobowości. Podstawową przyczyną, dla której ludzie nie dokonują wielkich rzeczy, jest to, że podchodzą z niewystarczającą pasją do tego, kim chcą być oraz co chcą mieć i robić; po prostu nie pożądamy tego wystarczająco mocno.

Aby poczuć owo silne, gorące pragnienie określonego celu (osobistego czy innego), ten musi stanowić wyraz Twoich prawdziwych wartości; musi też być spójny z Twoją wizją osoby, którą szczerze chcesz się stać w swoim życiu.

Misja jest czymś nieco odmiennym od wizji. Twoja misja to konkretny opis, co chcesz osiągnąć w przyszłości. Zawiera on także to, jak poprzez swoje życie chcesz oddziaływać na otaczający Cię świat.

Z kolei aby poprzez swoje życie oddziaływać na otaczający świat, należy określić, jak będzie się wpływało na życie innych ludzi. Albert Einstein, zapytany o cel życia ludzkiego, odpowiedział: „Oczywiście jest nim służba bliźnim. Jakież inny cel mogłoby mieć?”

Misja jest nie tylko realistyczna, ale i wymierna. Nie ma nic wspólnego ze zbiorem mglistych i ciepłych ogólników, które sprawiają ludziom przyjemność, ale nie dają się wcielić w życie ani

zmierzyć w praktyce. Na przykład na pewnym etapie misją firmy AT&T było uczynić telefon sprzętem w zasięgu każdego mieszkańca Stanów Zjednoczonych. Osiągnięcie tego celu zajęło bez mała 80 lat.

Twoja misja zawodowa może brzmieć choćby tak: „Jestem wyróżniającym się profesjonalnym sprzedawcą. Należę do 10 procent najlepszych w swojej branży. Świadczę usługi najlepszej jakości. Jestem niezawodny i uczciwy w kontakcie z każdym klientem. Dzięki temu zarabiam ponad 250 tysięcy złotych rocznie”.

Tak sformułowana misja określa poziom, jaki chcesz osiągnąć w swojej dziedzinie, działania, jakie masz zamiar podjąć, oraz sposób, w jaki stwierdzisz, że cel został osiągnięty.

Lista marzeń

Oto wspaniałe ćwiczenie: weź kartkę papieru i stwórz listę swoich marzeń. Pozwól umysłowi płynąć swobodnie. Wyobraź sobie, że nic Cię nie ogranicza: masz do dyspozycji tyle czasu, pieniędzy, zasobów, inteligencji, wykształcenia, doświadczenia, kontaktów, ile chcesz. Wyobraź sobie, że możesz robić i mieć, co tylko zechcesz, być, kim pragniesz.

Spisz wszystko, czego byś oczekiwał od życia, gdyby Twoje możliwości były nieograniczone. Pamiętaj, żeby najpierw podać, czego szczerze pragniesz, zanim rozstrzygniesz, czy to jest możliwe. Nie daj się złapać w pułapkę narzucania sobie ograniczeń w postaci wymyślania powodów, dla których czegoś nie da się zrobić czy zdobyć, zanim to wynotujesz. Odsuń na bok słowa „możliwe” oraz „niemożliwe” i po prostu pozwól sobie marzyć.

Liderzy w każdej dziedzinie mają swoją wizję. Pozwalają sobie marzyć i tworzą obraz tego, co jest możliwe, zamiast przyzwalać sobie na grzęźnięcie w tym, co istnieje obecnie.

Kiedy skończysz wypisywać swoje marzenia, weź jeszcze jedną kartkę papieru. Na górze zapisz dzisiejszą datę, po czym wynotuj

co najmniej 10 celów, które chcesz osiągnąć w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Jest to jedno z najsilniej oddziałujących ćwiczeń, jakie znam. Kiedy zacząłem je wykonywać wiele lat temu, dosłownie odmieniło moje życie! Początkowo nie miałem pewności, że zadziała — wszak kosztowało mnie tylko kilka minut mojego czasu i kartkę papieru — a jednak moje życie od tamtej pory zaczęło wyglądać zupełnie inaczej.

Gdy zrobisz listę 10 rzeczy, które chcesz zdobyć w ciągu nadchodzącego roku, wejdiesz do ścisłej czołówki 3 procent Amerykanów. Tak, poprzez samą czynność spisania 10 rzeczy, których chcesz, dołączasz do elity. Nawet gdybyś tylko spisał swoje cele, po czym odłożył ich listę gdzieś na bok i nie znalazłbyś jej przez następny rok, to i tak całe Twoje życie się zmieni. Po 12 miesiącach, po których spojrzalbyś na wspomnianą kartkę, odkryłbyś z zaskoczeniem, że udało Ci się zrealizować aż 80 procent z nich, i to na zupełnie niespodziewane sposoby. Zauważyłbyś zadziwiająco przypadki synchronii i serendypii stojące za każdym osiągniętym celem. Zobaczyłbyś nadzwyczajny ciąg połączonych ze sobą „zbiegów okoliczności”, którego nigdy byś nie przewidział ani nie zaplanował.

Określony cel główny

Następne ćwiczenie polega na tym, aby wziąć listę 10 celów, przyjrzeć się jej i pomyśleć: „Który cel z tej listy, gdybym go osiągnął, wywarłby największy pozytywny wpływ na moje życie?”. Otocz pętlą ten cel i zapisz go na górze kolejnej kartki. W ten sposób stanie się on Twoim określonym celem głównym.

Pamiętaj: prawo celu mówi, że sekretem sukcesu jest konsekwencja w dążeniu do celu. Poprzez spisanie 10 celów, wyłonienie jednego najważniejszego oraz uznanie go za swój określony cel główny wchodzisz do wąskiego grona jednego procenta żyjących współcześnie dorosłych Amerykanów.

Poniżej zapisanego na nowej kartce papieru określonego celu głównego wypisz wszystkie przychodzące Ci do głowy działania, które możesz podjąć teraz lub w przyszłości, by ów cel osiągnąć. To bardzo istotne ćwiczenie. Im więcej wypiszesz rzeczy, które mogą Ci pomóc osiągnąć określony cel główny, tym głębiej zaczniesz wierzyć, że leży on w zakresie Twoich możliwości.

Kiedy po raz pierwszy zapisujesz swój określony cel główny, możesz żywić głęboką nadzieję, ale prawdopodobnie będziesz też sceptyczny wobec tego, czy umiesz go osiągnąć. Dzięki wypisaniu wszystkich rzeczy, które możesz zrobić, żeby osiągnąć ów cel, począwszy od dziś, zaczynasz go widzieć w zupełnie nowym świetle. Gdy spisujesz pomysł za pomysłem, „wgrywasz” określony cel główny coraz głębiej w swój podświadomy umysł; zaczynasz wierzyć, że potrafisz go osiągnąć.

W miarę jak realizujesz kolejne pomysły ze swojej listy, zaczynasz oczekiwać, że będziesz się przybliżać do swojego celu. Uruchomienie prawa przyciągania sprawia, że przyciągasz do swojego życia ludzi i okoliczności, które pomogą Ci osiągnąć Twój określony cel główny. Twoim udziałem na co dzień stają się przejawy zasady synchronii. Czujesz, że masz większą kontrolę nad własnym życiem. Pobudzasz do działania twój siatkowaty pnia mózgu. Jesteś bardziej wyczulony i świadomy obecności osób i możliwości pojawiających się w Twoim otoczeniu, które mogą Ci pomóc osiągnąć cel. Czujesz się bardziej ożywiony, świadomy, czujny; masz więcej energii i lepszą koncentrację. Posiadasz większą klarowność i bardziej pozytywne nastawienie. A wszystko, czego potrzebujesz, to kartka papieru, ołówek i kilka minut.

Zwycięzców i przegranych dzieli wiele różnic. Na przykład przegrany słucha rady, po czym pyta: „Co, jeśli się nie uda?”. Nie takie pytanie jednak należałoby zadać. Właściwe pytanie brzmi: „Co jeśli się uda?”.

Cóż, jeżeli się nie uda, poniesiesz koszty w postaci kartki papieru, ołówka i kilku minut swojego czasu. (Zresztą musiałbyś

się okazać szczególnie źle nastawioną osobą, żeby ćwiczenie nie wyszło). Faktem jednak pozostaje, że ćwiczenie jest skuteczne i działa szybciej, niż możesz to sobie wyobrazić.

Prawo przyspieszania przyspieszenia

Pewnego sobotniego ranka na moje seminarium w Phoenix przyszedł doradca finansowy, który już po południu musiał wracać do siebie do Houston. W następnny czwartek zadzwonił do mojego biura i porozmawiał z sekretarką. Później napisał do mnie list, w którym dość szczegółowo opowiedział, co zrobił po wyjściu z seminarium. Oto co mu się przydarzyło.

Otóż wyznał, że słyszał o wyznaczaniu celów już wiele, wiele razy wcześniej, ale nigdy nie przyszło mu do głowy, żeby je spisać. Pod wpływem moich zachęt jednak postanowił, że tym razem wynotuje sobie 10 celów na 12 następnych miesięcy. Okazało się, że zaledwie do niedzielnego wieczora, dokładnie do godziny 19.00 (poniżej 48 godzin), udało mu się osiągnąć 5 z 10 rocznych celów (zarówno finansowych, jak i rodzinnych), które sobie wyznaczył. Dopisał więc szybko 5 kolejnych celów, aby znów mieć nową, kompletną listę.

Do czwartku do godziny 17.00, czyli cztery dni później, kiedy to zadzwonił do mojego biura, znów udało mu się zrealizować 5 celów z odświeżonej listy. Pisał do mnie także: „Mogę uczciwie powiedzieć, że dzięki spisaniu klarownych celów w sześć dni udało mi się osiągnąć więcej, niż spodziewałem się osiągnąć przez cały rok. Zdziwiająca!”

Proces wyznaczania sobie celów sprowadza się do wskazania konkretnych działań, które masz zamiar podjąć teraz, dzisiaj, każdego dnia, aby owe cele osiągać. Kiedy je wypiszesz, możesz sięgnąć po wiele różnych skutecznych technik, które pomogą Ci szybciej się przybliżać do Twoich celów, a Twoim celem szybciej przybliżać się do Ciebie.

Prawo przyspieszania przyspieszenia znajduje zastosowanie do prawie każdego ważkiego celu, jaki możesz sobie wyznaczyć. Mówi ono, że to, do czego zmierzasz (cokolwiek to jest), jednocześnie zmierza do Ciebie: swój do swego ciągnie. W pewnym sensie prawo przyspieszania przyspieszenia wynika z prawa przyciągania — lecz z pewną istotną różnicą: kiedy zaczynasz dążyć do swojego celu, możesz poczuć się sfrustrowany tym, jak powoli Ci to idzie. Im ważniejszy dla Ciebie jest dany cel, tym odleglejszy może się wydawać. Może być i tak, że trzeba będzie długo nad nim pracować, zanim w ogóle pojawią się jakiegokolwiek postępy, lecz jest to nieodłączny element procesu osiągnięcia celów.

.....
To, do czego zmierzasz, jednocześnie zmierza do Ciebie: swój do swego ciągnie.
.....

Do prawa przyspieszania przyspieszenia znajduje zastosowanie zasada 20/80. Mówi ona, że przez pierwsze 80 procent czasu, w którym pracujesz nad swoim celem, pokonasz około 20 procent dystansu. Niemniej jednak jeżeli wytrwasz, zdołasz osiągnąć ostatnie 80 procent w ostatnich 20 procentach czasu pracy nad celem.

Wielu ludzi pracuje przez długie tygodnie, miesiące, a nawet lata nad ważnym dla siebie celem, lecz widzi niewielkie postępy. W konsekwencji często traci serce do niego i się poddaje. Osoby te niestety nie zdają sobie sprawy, że przez cały czas przygotowywały tak potrzebny grunt i już prawie były w takim punkcie, za którym zaczęłyby mocno przyspieszać na drodze do celu, a ten zaczęłyby zmierzać w ich kierunku szybciej.

Aby nie być jak te osoby, zapisz ważne dla siebie cele dużymi literami, każdy z osobna, na karteczce o wymiarach 5 na 10 centymetrów w postaci twierdzącego zdania w czasie teraźniejszym o pozytywnym i osobistym charakterze. To niesamowicie skuteczne ćwiczenie. Ten zabieg można by porównać do zdecydowanego wciśnięcia pedału gazu w podróży Twojego życia. Na przykład możesz zapisać

na karteczce takie zdania, jak: „Ważę 75 kilogramów”; „Zarabiam 250 tysięcy złotych rocznie”; „Mówię płynnie po hiszpańsku”.

Tak spisane na karteczkach cele noś przy sobie. Odczytuj je co rano, kiedy wstajesz, i co wieczór, zanim położysz się spać. Czytając, staraj się je sobie wizualizować, wyobrażać jako już osiągnięte. Stwórz ekscytujący obraz mentalny każdego swojego celu jako zastanej rzeczywistości. Próbuj go zobaczyć tak wyraziście, tak klarownie, jak tylko potrafisz. I jeszcze jedno: postaraj się połączyć obraz celu z emocją, którą spodziewasz się poczuć po jego osiągnięciu.

Na przykład jeżeli tworzysz obraz mentalny pięknego samochodu, który pragniesz mieć, wyobrażaj sobie uczucia dumy, szczęścia, satysfakcji i przyjemności towarzyszące Ci podczas jazdy nim. Wielu najlepszych sprzedawców mówiło mi, że wykorzystują to ćwiczenie, aby wizualizować sobie, jak to jest być najlepszym w firmie i zdobywać nagrody w ogólnokrajowych rankingach. Wizualizują sobie i wyobrażają, jak wchodzi na scenę i odbierają nagrodę z rąk prezesa. Słyszą brawa publiczności. Rozbudzają w sobie poczucie dumy i satysfakcji, które staną się ich udziałem w momencie otrzymania nagrody. I rzeczywiście kolejne takie osoby zostają najlepszymi sprzedawcami w swoich firmach.

Prawo koncentracji

Kolejny potężny czynnik szczęścia zawiera się w zasadzie uwagi czy też w prawie koncentracji. Zgodnie z nim to, o czym myślisz najwięcej, kielkuje i wzrasta w Twoim świecie. Im więcej myślisz i mówisz o pożądanym przez siebie celu, im częściej go sobie wizualizujesz i ładujesz go emocjami, tym intensywniej Twój umysł pracuje nad tym, by przyciągnąć ten cel do Ciebie i pchać Cię w jego stronę. Im większą jasność masz co do swoich celów, im częściej je zapisujesz i przepisujesz, im więcej planujesz i pracujesz nad nimi, w tym większym stopniu uruchamiasz wszystkie swoje moce mentalne,

aby wytworzyły pole siłowe energii, które sprawia, że przydarzają Ci się wspaniałe rzeczy. Przyciągasz zadziwiające możliwości i okazje, które inni ludzie uważają za „szczęście”.

.....
To, o czym myślisz najwięcej, kiełkuje i wzrasta w Twoim świecie.
.....

Sam fakt, że czytasz tę książkę, oznacza, że już należysz do 10 procent, a może nawet do 5 procent najskuteczniejszych ludzi żyjących obecnie. Znajdujesz się w tak zwanej „pierwszej dziesiątce”. Należysz do elity. Jesteś osobą, która cały czas się uczy i rozwija. Należysz do specjalnej klasy. Należysz do kręgu zwycięzców. Nie ma przy tym znaczenia, na jakim etapie życia się znajdujesz czy ile obecnie zarabiasz; liczy się tylko to, dokąd zmierzasz.

Siła oddania, z jaką angażujesz się w budowanie swojego życia i swojej przyszłości, jest najlepszym wskaźnikiem, gdzie się znajdziesz za jakiś czas. Jeżeli będziesz bez przerwy dążyć w kierunku, w którym teraz zmierzasz, osiągniesz niesamowite rzeczy. Nic Cię nie zatrzyma. Wkrótce staniesz się znany jako jedna z „najszczęśliwszych” osób w swoim otoczeniu.

Jak wyznaczać sobie cele?

1. Najważniejszy ze wszystkich czynnik szczęścia to wiedzieć dokładnie, czego się chce.
2. Twoje oczekiwania kształtują każde zdarzenie, które ma miejsce w Twoim życiu.
3. Nie ma znaczenia, skąd przychodzisz; liczy się tylko to, dokąd podążasz.
4. Zasada synchronii mówi, że wydarzenia często są powiązane ze sobą nie tyle bezpośrednią relacją przyczynowo-skutkową, ile znaczeniowo.
5. Osobisty plan strategiczny to klucz do sukcesu.
6. Klarownie spisane cele dają Ci poczucie kontroli nad kierunkiem, w jakim zmierza Twoje życie.
7. Zapisz ważne dla siebie cele w postaci twierdzących zdań w czasie teraźniejszym o pozytywnym i osobistym charakterze na karteczkach o wymiarach 5 na 10 centymetrów.

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion 

Człowiek jest tym, o czym najczęściej myśli!

RALPH WALDO EMERSON

Czy podobnie jak tysiące innych ludzi uważasz, że sukces jest kwestią szczęśliwego trafu, a Ty niestety nie jesteś szczęściarzem? Zobacz, jak działają najlepsi: nie pozostawiają niczego przypadkowi, tylko gwarantują sobie pożądaną przyszłość przez skuteczne wykorzystywanie sprawdzonych praw sukcesu. I nie ma w tym żadnej magii! Musisz się tylko dowiedzieć, jak te prawa szczęścia działają, i pozwolić im wpłynąć na własne życie.

W tej książce znajdziesz odpowiedź, co zrobić, aby prawa szczęścia działały na Twoją korzyść. Zrozumiesz, że warto pamiętać o ponadczasowej zasadzie przyczyny i skutku, wyznaczać właściwe cele i pogłębiać potrzebną wiedzę. Nauczysz się kształtować i ukierunkowywać nawyki, aby niemal bez wysiłku podążać w odpowiednim kierunku. Dowiesz się też, jak zwiększać swój osobisty magnetyzm i zaprzyjaźniać się z ludźmi, którzy pomogą Ci w osiągnięciu zamierzonych celów. Szybko się przekonasz, jak niewiarygodnie wzrośnie Twoja efektywność. I jak to jest, kiedy inni ludzie nazywają Cię prawdziwym szczęściarzem!

SUKCES I SZCZĘŚCIE NIE SĄ DZIEŁEM PRZYPADKU!

BRIAN TRACY

Uznany autor książek z dziedziny rozwoju osobistego i psychologii sukcesu, a także jeden z najlepszych mówców motywacyjnych na świecie. Każdego roku przemawia do ponad 250 tysięcy osób w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Europie, Azji i Australii. Wiele jego publikacji znalazło się na listach światowych bestsellerów. Mieszka z rodziną w Kalifornii.

onepress



Księgarnia internetowa:
<http://onepress.pl>



HELION SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
onepress@onepress.pl

książkiklasybusiness

ebook dostępny na:

ebookpoint

ISBN 978-83-289-0693-8



Cena: 49,90 zł